



Władysław Strzemiński

artysta malarz (1893-1952)



Władysław Strzemiński, teoretyk sztuki, projektant druku funkcjonalnego, pionier polskiej konstruktywistycznej awangardy lat 20-ch i 30-ch urodził się w 1893 roku w Mińsku Białoruskim, zmarł w 1952 roku w Łodzi. W latach 1911-1914 Strzemiński odbył studia w Wojskowej Szkole Inżynieryjnej w Petersburgu. Służąc w wojsku jako oficer saperów podczas I wojny światowej został ciężko ranny w 1916 roku i utracił wówczas rękę i nogę. W 1918 roku uczęszczał do Pierwszych Państwowych Wolnych Pracowni (SWOMAS), gdzie nawiązał kontakty z Kazimierzem Malewiczem i Władimirem Tallinem. W 1919 roku Władysław Strzemiński podjął pracę w Oddziale Sztuk Pięknych Ludowego Komisariatu Oświaty w Mińsku, zostaje także członkiem Moskiewskiego Kolegium do Spraw Sztuki i Przemysłu Artystycznego. W okresie 1919-1920 współpracował z Gubernialnym Wydziałem Oświaty w Smoleńsku, gdzie wraz z żoną Katarzyną Kobro prowadził pracownię artystyczną. Wstąpił wtenczas do artystycznej grupy UNOWIS. Swoje konstruktywistyczne dzieła eksponował na wystawach w Moskwie, Riazaniu i Witebsku. W 1921 roku Władysław Strzemiński osiedlił się w Wilnie i zaczął nauczać rysunku najpierw w ramach Wojskowych Kursów Maturalnych im. Łukasińskiego. W latach 1922-1923 i 1925-1926 Strzemiński współpracował z czasopismem «Zwrotnica», na łamach którego opublikował m.in. «Notatki o

sztuce rosyjskiej» (1922 rok Nr 3, 1923 rok Nr 4). Wraz z Witoldem Kajruksztisem zorganizował w 1923 roku w Wilnie Wystawę Nowej Sztuki, która zainicjowała dzieje polskiego konstruktywizmu.

Władysław Strzemiński był jednym z inicjatorów utworzenia grupy artystycznej kubiistów, konstruktywistów i suprematystów «Błok» (1922-1926) oraz ugrupowań kontynuujących jej założenia programowe. W czasopiśmie «Błok» ukazywały się teoretyczne teksty artysty, propagujące zasady sztuki awangardowej. Strzemiński brał udział we wszystkich krajowych i zagranicznych wystawach polskiej awangardy konstruktywistycznej. W 1927 roku odbyła się w Warszawie jego indywidualna wystawa twórczości. W latach 1927-1928 artysta wykładał w gimnazjum przemysłowo-handlowym w Kolużkach, tworząc oryginalny program kształcenia projektantów.

W 1931 roku Strzemiński osiadł w Łodzi, gdzie aktywnie działał w Związku Polskich Artystów Plastyków. Od 1932 roku on należał do międzynarodowego ugrupowania «Abstraction-Creation» działającego w Paryżu. Był animatorem i współtwórcą Międzynarodowej Kolekcji Sztuki Nowoczesnej, udostępnionej publiczności w Muzeum Sztuki w Łodzi w 1931 roku. W 1933 roku Strzemiński zainicjował powstanie «Grupy plastyków nowoczesnych» skupiającej awangardowe środowiska o rozmaitej preferencji i profilu.

W 1945 roku Władysław Strzemiński objął stanowisko wykładowcy w łódzkiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych, której był współzałożycielem przyczynił się do utworzenia na uczelni Wydziału Plastyki Przestrzennej. W tymże roku artysta przekazuje swoją spuściznę twórczą Muzeum Sztuki w Łodzi. W 1948 roku zaprojektował Salę Neoplastyczną, będącą integralną częścią ekspozycji tegoż muzeum.

Natomiast w 1950 roku Strzemiński został, na polecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki zwolniony z pracy w PWSSP pod zarzutem nierespektowania norm doktryny realizmu socjalistycznego. Postawa twórcza artysty ukształtowała się pod wpływem kubizmu, neoplastycyzmu i szczególnie roli koncepcji konstruktywizmu.

Strzemiński uznawał konieczność zespolenia porządków sztuki i życia społecznego, lecz przypisywał sztuce rolę modelującą w stosunku do wszelkich form ludzkiej aktywności. Swoje postulaty realizował, zajmując się zarówno malarstwem sztalugowym, jak i projektowaniem architektonicznym i urbanistycznym, a także teorią i krytyką sztuki. Twórca wniósł fundamentalny wkład w dzieje światowej awangardy swą teorią unizmu.

W 1927 roku Strzemiński sformułował ją w stosunku do malarstwa, a w latach 1931-1933 rozszerzył na rzeźbę, architekturę i techniki typograficzne.

Przygotował Wasilij Wasiliew

Pismo
sponsoruje
Fundacja
POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Sprawa Zabuzan

Czy to sprawiedliwe, że cały naród musi płacić miliony złotych kilkudziesięciu tysiącom przesiedleńców i ich spadkobiercom tzw. Zabuzanom? Zabuzanie to dawni polscy mieszkańcy terenów na wschód od rzeki Bug, które w wyniku układów po II wojnie światowej zostały odłączone od Rzeczypospolitej Polskiej. Polska musi obecnie wypłacić rekompensatę za mienie pozostawione na Wschodzie. Trybunał Europejski w Strasburgu uznał zasadność tych roszczeń, ale nie rozstrzygnął, w jaki sposób państwo polskie ma je zaspokoić. Wyznaczył tylko półroczny termin na załatwienie sprawy. Wyrok

dopuszcza ograniczenie odszkodowania "ze względu na trudną sytuację ekonomiczną państwa". To furta, której wykorzystanie może jednak cofnąć sprawę do punktu wyjścia. Sprawa Zabuzan wydaje się prosta. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podpisał z państwami wchodzącymi w skład ówczesnego ZSRR umowę, że Polacy w zamian za pozostawione tam nieruchomości otrzymają równą wartość majątek w nowych granicach Polski. Tak się jednak nie stało i zobowiązania PRL przejęła obecna III Rzeczpospolita.

ms za Newsweek, 28.06.04